

**Transkrypcja rozprawy z dnia 13 grudnia 2022 r.
w sprawie o sygn. K 3/22**

Rozprawie przewodniczy Sędzia TK Bartłomiej Sochański.

Przewodniczący:

Otwieram rozprawę przed Trybunałem Konstytucyjnym, w składzie tu obecnym, w sprawie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich o zbadanie zgodności art. 24 ust. 1 pkt 1a oraz art. 37b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury z art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Na rozprawę stawili się w imieniu wnioskodawcy – pan Mirosław Wróblewski, dyrektor Zespołu Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, pani Paulina Krzyżanowska-Ruszczak, główny specjalista w Zespole Prawa Konstytucyjnego, Międzynarodowego i Europejskiego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich, w imieniu Sejmu – pan poseł Wojciech Szarama i pan poseł Marek Ast, w imieniu Prokuratora Generalnego – pani Anna Wdowiarz-Pelc, prokurator Prokuratury Okręgowej Warszawa-Praga, delegowana do wykonywania czynności służbowych w Prokuraturze Krajowej. Stosowne pełnomocnictwa znajdują się w aktach. Trybunał informuje, że rozprawa transmitowana jest w Internecie.

Czy na obecnym stadium postępowania uczestnicy postępowania mają wnioski formalne?

[nie zgłoszono wniosków formalnych]

Nie, dziękuję uprzejmie. Przystępujemy zatem do wysłuchania uczestników postępowania. Przypominam, że zasadą postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym jest pisemność. Proszę zatem o zwięzłe – w miarę możliwości – zaprezentowanie wystąpień. Trybunałowi znany jest materiał pisemny znajdujący się w aktach.

Udzielam zatem głosu pełnomocnikowi wnioskodawcy. Nie wiem jak państwo podzieliliście role.

Pan Mirosław Wróblewski:

W dwóch częściach. Ja pozwolę sobie w części wstępnej, pani mecenas uzupełni informacje, które będą przydatne Trybunałowi Konstytucyjnemu do rozpatrzenia tej sprawy i postaramy się to zrobić zwięzłe.

Zaskarżone przepisy, o których jest mowa – ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury – wprowadziły w wyniku wejścia w życie nowelizacji z 2018 roku limit wieku dopuszczającego do ubiegania się o przyjęcie na aplikacje w Krajowej szkole – sądową

i prokuratorską oraz także aplikację uzupełniającą w tym zakresie. Zdaniem Rzecznika ta ustawa w tym zakresie przede wszystkim narusza art. 60, określający standard dostępu do służby publicznej na jednakowych zasadach, w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, czyli przepisem określającym warunki dopuszczalności ograniczenia praw i wolności, w tym przypadku oczywiście art. 60.

Rzecznik Praw Obywatelskich chce podkreślić, że należy szeroko, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, rozumieć dostęp do służby publicznej na jednakowych zasadach. To oczywiście zdaje sobie sprawę Rzecznik, że ten mechanizm jest tutaj rozłożony na pewne etapy związane z tym, że aplikacja w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury ma przede wszystkim służyć właściwemu, najlepszemu przygotowaniu do wypełniania służby publicznej na stanowisku sędziego i prokuratora. Tutaj należy podkreślić, że wynika to z przyjęcia przez ustawodawcę zwykłego pewnej koncepcji mieszczącej się w granicach marginesu swobody i polityki legislacyjnej ustawodawcy, wyboru formy przygotowania, natomiast w wyniku przyjęcia ustawy z 2009 roku Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury stała się takim podstawowym, fundamentalnym, głównym mechanizmem przygotowującym kandydatów do potem pełnienia stanowisk w służbie sędziowskiej i prokuratorskiej i jest to zarówno mechanizm legislacyjny od strony prawnej, jak i od strony już faktycznej. To znaczy większość sędziów, prokuratorów, którzy stają się od czasu wprowadzenia tej Szkoły, rzeczywiście pobierała w tej szkole naukę. W tym zakresie pani mecenas Krzyżanowska-Ruszczak poda jeszcze bardziej szczegółowe informacje liczbowe i statystyczne. Co więcej, trzeba powiedzieć to, że art. 60 obejmuje nie tylko i wyłącznie dostęp – ściśle już – do ubiegania się o stanowisko sędziego czy prokuratora, ale także ten etap poprzedzający. Świadczy o tym, że to nie jest tylko i wyłącznie mechanizm, na skutek którego większość osób staje się sędziami i prokuratorami z ogólnej liczby sędziów i prokuratorów, ale także w pewnych elementach jest to mechanizm wyłączny, to znaczy nieprzewidujący innej ścieżki niż ścieżka Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury i tutaj chodzi o stanowisko asesora sądowego. Art. 106h pkt 2 stwierdza, że nie można być – czytając go oczywiście *a contrario* – nie może być mianowany na asesora sądowego ktoś, kto nie ukończył aplikacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. A zatem, tutaj w sposób ścisły i bezpośredni art. 60 z pewnością jest wzorcem relewantnym w zakresie tej kontroli.

Co więcej, należy oczywiście rozważyć, czy ustawodawca nie mógł jednak ograniczyć w jakiś sposób związku z [art.] 31 ust. 3 gwarancji określonych w art. 60. Chcieliśmy podkreślić, że... i temu też służył przykład wymieniony we wniosku dotyczący orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego, dotyczącego komorników sądowych –

oczywiście przykłady mogą być lepsze, gorsze – ale ten pokazuje, że sąd przeanalizował, czy ustawodawca zgodnie z wymogami konstytucyjnymi, a także zgodnie z wymogami prawa Unii Europejskiej we właściwy sposób uzasadnił wprowadzenie takiego rozróżnienia.

Zdaniem Rzecznika nie, co więcej, z uzasadnienia ustawy w ogóle tego nie można wyczytać. Tutaj ustawodawca się na ten temat nie pochylił... nad tym nie pochylił. Co więcej, trzeba podkreślić, że przecież te rozwiązania obowiązywały przez 9 lat, tzn. aplikacja w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, która nie przewidywała tego limitu wieku i wydaje się, że to było rozwiązanie dobre, ale Sejm podaje w swoim stanowisku, że wartością uzasadniającą ograniczenia są zasady stabilności finansowej, zasada równowagi budżetowej czy zasada sprawiedliwości społecznej. Oczywiście można zrozumieć, że oczywiście zasoby państwa, zasoby finansowe są ograniczone i państwo może w jakimś ograniczonym stopniu wspierać taką ścieżkę i karierę zawodową zważywszy także na to, że ci aplikanci podstawowej aplikacji są wspierani poprzez system stypendiów. Natomiast należy się zastanowić, czy jeżeli te zasady są uznawane generalnie za legitymowane konstytucyjnie, czy one akurat w tym przypadku spełniają te warunki – przede wszystkim warunki z art. 31 ust. 3 i przede wszystkim warunki zasady proporcjonalności.

Tutaj w ocenie Rzecznika ta regulacja tych warunków nie spełnia. To znaczy w ocenie Rzecznika zamiast wprowadzać zabronioną konstytucyjnie dyskryminacyjną przesłankę ze względu na wiek, to istnieją już mechanizmy, nawet w obowiązującej ustawie, które pozwalają na zachowanie tej zasady równowagi budżetowej czy stabilności finansowej. Przecież zgodnie z art. 17 ust. 1 Minister Sprawiedliwości ogłasza w drodze zarządzenia, w zależności od potrzeb kadrowych, nabór na aplikację i jednocześnie wyznacza limity przyjęć na te aplikację, wyznacza limity przyjęć. To jest jego zobowiązanie. Minister Sprawiedliwości musi to robić i robi. A zatem można jednocześnie pozwolić na poruszanie się w ramach jakiegoś wyznaczonego limitu wydatków i zaoszczędzić, czy poszanować te wartości stabilności budżetowej czy równowagi budżetowej, ale jednocześnie nie naruszać zasady równego traktowania. Wreszcie, w opinii Rzecznika – to już jest zdanie kończące wniosek – jedynym kryterium różnicującym powinno być – tak jak było do roku 2018 – wiedza i umiejętności, które powinny podstawę stanowić i tak jest rzeczywiście. System konkursowy czy system sprawdzania tych umiejętności służy temu celowi w sposób, wydaje się, prawidłowy.

Po drugie, chciałbym zwrócić uwagę, że patrząc z innej perspektywy to wyrażane są stanowiska, że jeżeli by takiego limitu wiekowego nie było, to wówczas pojawią się w zawodzie sędziego czy prokuratora osoby, które przyjdą tylko na kilka lat na stanowisko sędziowskie i pójdą sobie w stan spoczynku, który jak wiemy, jest chyba bardziej korzystny

od zwykłego systemu zabezpieczenia społecznego. On ma oczywiście uzasadnienie konstytucyjne, ale wydaje się, że takich obaw nie ma. Bo to, co podkreślał Rzecznik w swoim wniosku, właśnie zniesienie czy konieczność stwierdzenia niekonstytucyjności tego limitu wieku, służyłby przywróceniu zasady sprawiedliwości społecznej. My opisaliśmy wiele – w otrzymywanych indywidualnych skargach przez Rzecznika, tych skarg wpłynęło co najmniej kilkadziesiąt – związków z trudnymi sytuacjami życiowymi, brakiem odpowiednich finansów na pewnym etapie życia czy w szczególności sytuacją kobiet, czyli urlopami macierzyńskimi, które powodują, że one dopiero na późniejszym etapie życia mogą rozpocząć naukę, a tutaj wydaje się, że takiego zagrożenia nie ma, bo ustawodawca go nie widzi w przypadku innych ścieżek dojścia do zawodu. Jeżeli ktoś wypełniał zawód adwokata czy radcy prawnego, nie ma przepisów, którymi by ustawodawca zabraniał komuś na jakimś etapie życia przyjść orzekać – nawet na kilka lat – co więcej są dyskusje o tym, że zawód sędziego powinien być w sumie ukoronowaniem zawodu prawniczego.

Kończąc już tą część trzeba podkreślić zatem, że wprowadzenie takiej przesłanki na zakazanej konstytucyjnie podstawie różnicowania, będącej dyskryminacją ze względu na wiek narusza art. 60 w związku z 31 ust. 3. Dodatkowo można powiedzieć, że w sumie z całości wniosku wynika naruszenie także zasady, która nie została wprost może wysłowiona, jako wzorzec kontroli, ale prawa do nauki, czyli art. 70 ust. 4 zdanie pierwsze, który mówi o tym, że władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. Tutaj ten element oczywiście też istnieje, chociaż art. 60 jest tutaj wiodący. Kończąc tutaj, wydaje się, że w art. 60 dostęp do służby publicznej na jednakowych zasadach, jest zawarta ta kwalifikowana postać równości, ale zdaniem Rzecznika także możliwa jest ocena niezgodności czy zgodności tych przepisów w świetle samego wzorca art. 32 Konstytucji. Z tego względu, że nie jest to może tryb... Wysoki Trybunał orzeka w tej sprawie w trybie kontroli abstrakcyjnej, nie w trybie kontroli konkretnej, która rzeczywiście – i tam w orzecznictwie podanym przez Prokuratora Generalnego – w tym trybie powiązania z określonymi prawami i wolnościami są istotne tutaj, chociaż to powiązanie oczywiście z art. 60 jest jak najbardziej relewantne.

Ja na tym skończę i jeżeli można pani mecenas.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pani mecenas.

Pani Paulina Krzyżanowska-Ruszczak:

Ja przedstawię pokrótce informacje statystyczne. Z danych zamieszczonych na stronie internetowej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury wynika, że dotychczas powołano na stanowisko sędziów spośród absolwentów Krajowej Szkoły Sądownictwa i

Prokuratury 395 sędziów, w tym w 2021 roku 256 sędziów – to byli absolwenci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury – zaś ogólnie do sądów rejonowych powołano 343 sędziów. Natomiast w 2022 roku spośród 100 absolwentów Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury zostało powołanych na stanowisko sędziów, zaś ogółem było tych sędziów sądów rejonowych powołanych było 241.

Statystyki zamieszczone na stronie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury pokazują również, że wśród aplikantów tej szkoły lepsza jest zdawalność egzaminów. I tak w 2018 roku z 62 aplikantów, którzy przystąpili do egzaminu sędziowskiego, zdało go 59 osób, zaś spośród asystentów i referendarzy z 26 osób zdało 10. W 2019 roku aplikantów przystąpiło do egzaminu 91, a zdało 81, natomiast asystentów i referendarzy przystąpiło 27, a zdało 5. W 2020 roku przystąpiło aplikantów 111, zdało 96, asystentów i referendarzy przystąpiło 17, zdało 2. W 2021 r. przystąpiło 148 aplikantów, zdało 141, asystentów i referendarzy przystąpiło 19 osób, zdało 6. W 2022 roku aplikantów aplikacji sądowej przystąpiło 114, zdało 108, aplikantów pierwszego rocznika aplikacji uzupełniającej sędziowskiej przystąpiło 71, zdało 59, z pozostałych roczników aplikantów przystąpiło 7, zdało 6, natomiast asystentów i referendarzy przystąpiło 46 osób i zdało 10.

Gorzej wyglądają statystyki egzaminu prokuratorskiego, i tak w 2019 roku przystąpiło 98 aplikantów, zdało 93, asystentów prokuratorskich przystąpiło 9, zdał 1. W kolejnych latach – w 2021 roku – aplikantów przystąpiło 159, zdało 133, asystentów prokuratorskich nie zdał nikt, przystąpiło 5. W 2022 roku aplikantów aplikacji prokuratorskiej przystąpiło 121, zdało 106, aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej przystąpiło 56, zdało 30, asystentów prokuratorskich przystąpiło 4 nie zdał nikt.

Natomiast z opracowań, z badań przeprowadzanych przez fundację Court Watch Polska w latach 2014-2018 wynika, że co dziesiąta powoływana na stanowisko sądu rejonowego osoba pochodzi z innego zawodu prawniczego niż asystent sędziego, referendarz sądowy. Warto też zauważyć, że w ustawie o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury zostały określone w art. 2 ust. 1 pkt 1 zadania Krajowej szkoły i jest tam wprost napisane, że do zadań Krajowej szkoły należy prowadzenie aplikacji sędziowskiej i aplikacji prokuratorskiej, których celem jest uzyskanie przez aplikantów niezbędnej wiedzy i praktycznego przygotowania do zajmowania stanowisk sędziego i asesora sądowego, prokuratora i asesora prokuratury. Również w uzasadnieniu do projektu ustawy wprowadzającej Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury wskazano, że wprowadzenie rozwiązań zaproponowanych w projekcie ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury stanowi zakończenie prac nad nowym kompleksowym modelem szkolenia, zarówno wstępnego, jak i ustawicznego, szeroko rozumianych kadr sądownictwa

i prokuratury w kraju. Zatem jednoznacznie wynika, że osoby, które decydują się na kandydowanie do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury niejako oczekują, że w przyszłości będą mogły mieć prawo do ubiegania się o przyjęcie do służby publicznej. Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję pani bardzo. Proszę uprzejmie, udzielam głosu przedstawicielowi Sejmu.

Pan Marek Ast:

Wysoki Trybunał Konstytucyjny, w imieniu Sejmu wnoszę o stwierdzenie, że art. 24 ust. 1 pkt 1a oraz [art.] 37b ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 stycznia 2009 r. o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury są zgodne z art. 30 oraz art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich kwestionuje konstytucyjność tych przepisów, które określają górną granicę wieku dla kandydatów do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury na aplikację sędziowską, prokuratorską, to górna granica wieku 35 lat, na uzupełniającą aplikację prokuratorską i sędziowską – 40 lat.

Sejm w swoim stanowisku nie zgadza się przede wszystkim z tym twierdzeniem Rzecznika Praw Obywatelskich, że jest to jedyna droga dostępu do zawodu sędziego i prokuratora, bo przecież ustawodawca przewidział inne możliwości. Przede wszystkim dla osób, które wykonują zawód adwokata, zawód radcy prawnego i po odpowiednim stażu – w przypadku sądów rejonowych, trzyletnim – zarówno sędziowie, jak i prokuratorzy... jak i adwokaci mogą ubiegać się o powołanie na stanowisko sędziego. Co więcej, taka jest w tej chwili praktyka, bo Rzecznik Praw Obywatelskich przytacza dane statystyczne, można by powiedzieć, że w tej chwili do konkursów w Krajowej Radzie Sądownictwa, zarówno na poziomie sądów rejonowych, jak i okręgowych, również apelacyjnych, mniej więcej w równej ilości przystępują absolwenci Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, jak i doświadczeni radcowie i adwokaci.

Mało tego, też ukończenie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury nie gwarantuje dostępu do zawodu sędziego, decyduje o tym konkurs przed Krajową Radą Sądownictwa i to Krajowa Rada Sądownictwa po rozstrzygnięciu konkursu występuje z wnioskiem do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o powołanie najlepszych kandydatów na stanowiska sędziowskie.

Używamy też kolejnych argumentów, tych, o których pan Rzecznik pisze we wniosku i które dzisiaj na sali Wysokiego Trybunału Konstytucyjnego zostały przytoczone, bo mówimy, że jest kwestia równowagi budżetowej, jako ten warunek, który też ustawodawca musi brać pod uwagę. Hipotetycznie oczywiście można sobie wyobrazić taką sytuację, jeżeli ten wiek, ta górna granica wieku nie byłaby zakreślona, że o dostęp do

aplikacji w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury ubiegają się osoby w wieku chociażby 60 lat, 55 lat, osoby, które miały wystarczający okres czasu, aby zdobyć na innej drodze doświadczenie i wiedzę prawniczą, i bez konieczności odbywania kosztownego szkolenia w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury móc ubiegać się o zawód sędziego, a faktycznie w momencie, kiedy w tym wieku wcześniej nie wykonując jakiegokolwiek innego zawodu prawniczego – bo tak ja to rozumiem – jeżeli po prostu ktoś nie jest adwokatem, nie jest radcą prawnym, a po osiągnięciu wieku 35 lat dla aplikacji sędziowskiej czy radcowskiej, 40 dla aplikacji uzupełniającej ubiega się o przyjęcie do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury znaczy to, że po ukończeniu studiów praktycznie nie miał styczności z zawodem i tych kwalifikacji swoich osiągniętych na studiach nie rozwijał, nie poszerzał. Czyli innymi słowy można po prostu powiedzieć, że taka osoba – hipotetycznie nawet 60 letnia – po przyjęciu na Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury i po kilku latach i zdaniu egzaminu sędziowskiego, tak naprawdę do zawodu sędziowskiego trafiałaby na okres roku czy dwóch lat. Byłoby to irracjonalne z punktu widzenia państwa, również racjonalności wydatkowania środków budżetowych.

O tym w stanowisku Sejmu piszemy i to też przytaczamy właśnie jako argument przemawiający jednak za utrzymaniem dotychczasowej regulacji. Przytaczamy również wyjątki, bo przecież taka sytuacja dotyczy także Krajowej Szkoły Administracji Publicznej, tutaj ta granica wieku jest nawet niższa – 32 lata dla osób ubiegających się o aplikację w Krajowej Szkole Administracji Publicznej i ten przepis nie jest kwestionowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Jednocześnie ten przepis nie ogranicza przecież dostępu osobom, które kończą tę szkołę do służby publicznej, do służby cywilnej, bo również jest jakby druga ścieżka, dająca możliwość dostępu do służby cywilnej w administracji publicznej, czyli złożenia egzaminu przez osoby posiadające kwalifikacje prawnicze.

Mając na względzie i uwadze te wszystkie okoliczności, przede wszystkim właśnie tę, że istnieje możliwość – i to możliwość praktyczna, którą można empirycznie zbadać przeglądając statystyki pracy Krajowej Rady Sądownictwa – że dzisiaj prokuratorzy... dzisiaj sędziowie i adwokaci, radcowie prawni mają dostęp zarówno do zawodu sędziego, jak i zawodu prokuratora i że ten dostęp nie jest nadmiernie i nieproporcjonalnie ograniczany.

Także w imieniu Sejmu proszę o uwzględnienie tych argumentów i stwierdzenie tak jak zawiera to *petitum* wniosku stanowiska Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący:

Bardzo dziękuję panie pośle. Udzielam głosu pani prokurator.

Pani Anna Wdowiarz-Pelc:

Wysoki Trybunał Konstytucyjny, ja podtrzymuję stanowisko, jakie w niniejszej sprawie zostało przedstawione przez Prokuratora Generalnego w piśmie procesowym z dnia 30 listopada tego roku i w związku z tym wnoszę o umorzenie postępowania przed Wysokim Trybunałem

w całości z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia. Wysoki Trybunał, tak jak już zostało powiedziane, istotą zarzutu Rzecznika Praw Obywatelskich jest naruszenie przez kwestionowane przez niego przepisy ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury zasady równości i zakazu dyskryminacji, wynikających z art. 32 Konstytucji RP oraz nieproporcjonalne ograniczenie prawa dostępu do służby publicznej – w niniejszej sprawie w postaci służby sędziowskiej oraz prokuratorskiej na jednakowych zasadach, czyli art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu nieproporcjonalnego ograniczenia prawa dostępu do służby publicznej, służby sędziowskiej oraz prokuratorskiej na jednakowych zasadach przez kwestionowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich przepisy ustawy o Krajowej szkole zauważyć należy, że Rzecznik zaskarżył regulacje określające warunki dostępu do szkolenia przygotowawczego, do służby prokuratorskiej oraz sędziowskiej. Przepisy te nie mają bezpośredniego związku z zasadami przyjęcia do służby prokuratorskiej ani sędziowskiej, bowiem te ostatnie regulowane są w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawie – Prawo o prokuraturze.

Zakwestionowane przepisy nie regulują więc problematyki dostępu do służby publicznej, w szczególności warunków ubiegania się o urząd sędziego lub prokuratora. Żadna z omawianych aplikacji nie stanowi również służby publicznej w rozumieniu art. 60 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Wnioskodawca nie wyjaśnił zaś w uzasadnieniu wniosku, dlaczego omawiane aplikacje mogłyby być uznawane za służbę publiczną w rozumieniu art. 60 ustawy zasadniczej ani dlaczego wybrano akurat ten wzorzec kontroli, przepisów określających wymogi formalne ubiegania się o przyjęcie na tę aplikację. Dlatego też nie można uznać, że art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji jest adekwatnym wzorcem kontroli w niniejszej sprawie, stąd wniosek o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Z kolei w odniesieniu do naruszenia prawa do równego traktowania i zakazu dyskryminacji wyrażonych w art. 32 Konstytucji, wskazać należy, że Rzecznik nie przeprowadził w pełni testu równości, wymaganego przy ocenie kwestionowanego przed Trybunałem Konstytucyjnym przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji. Rzecznik w uzasadnieniu wielokrotnie porównuje kandydatów na aplikację do innych grup zawodowych, które mogą

ubiegać się o stanowisko sędziego i prokuratura. Ogranicza się zatem, w uzasadnieniu wniosku, do wskazania – według niego – cechy relewantnej, ale bez dalszego uzasadnienia, dlaczego uznał, że kandydaci na aplikacje w Krajowej szkole i inni kandydaci do pełnienia służby sędziowskiej lub prokuratorskiej posiadają wspólną cechę istotną. Tymczasem w ocenie Prokuratora Generalnego nie zachodzi podobieństwo w rozumieniu art. 32 ust. 1 Konstytucji między kandydatem na aplikację, który dopiero przystępuje do nauki zawodowej, a kandydatami do urzędu sędziego lub prokuratora, którymi są już osoby doświadczone zawodowo, posiadające odbyte aplikacje, staż zawodowy, w szczególności adwokaci, radcowie prawni, a w przypadku kandydatów na sędziów również prokuratorzy. Należy też zauważyć, że pomyślnie złożenia egzaminu wstępnego na aplikację nie gwarantuje przecież jej ukończenia ani tym bardziej wstąpienia do służby prokuratorskiej czy sędziowskiej. W tym zakresie nie ma żadnego automatyzmu, a aplikant nie ma gwarancji wstąpienia do służby publicznej w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości. Dlatego uznać należy, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie spełnił również wymogu uzasadnienia naruszenia przez kwestionowane przepisy ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Rzecznik nie spełnił też wymogu odpowiedniego uzasadnienia naruszenia art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można bowiem za takowe uznać przywołania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które dotyczyło szeroko pojętych służb mundurowych i warunku wieku rozumianego jako całkowicie wykluczającego możliwość ubiegania się o przyjęcie do służby.

Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 7 marca 2017 roku o sygnaturze K 40/13 zauważył, że zgodnie z zasadą związania Trybunału granicami zaskarżenia, sposób oznaczania przez wnioskodawcę przedmiotu zaskarżenia i wzorców oraz treść zarzutów wyznaczają ramy orzekania Trybunału w konkretnej sprawie. Uchybienie przez wnioskodawcę wymaganiom formalnym skutkuje obligatoryjnym umorzeniem postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. W szczególności o konieczności umorzenia postępowania przesądzić może nazbyt ogólnikowe lub niejasne uzasadnienie wniosku, ale też takie uzasadnienie, które nie pozostaje w związku z zakwestionowaną regulacją i przywołanymi wzorcami kontroli.

W niniejszej sprawie, w ocenie Prokuratora Generalnego, wnioskodawca nie podołał wymogowi wskazania adekwatnych wzorców kontroli, adekwatnego określenia problemu konstytucyjnego, ani przedstawienia przekonywujących argumentów uzasadniających trafność zarzutów. Stąd wniosek o umorzenie postępowania w całości ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Bardzo dziękuję pani prokurator. Obecnie uczestnicy postępowania mogą się wzajemnie ustosunkować do przedstawionych stanowisk. Zaczniemy od Rzecznika, jako wnioskodawcy, czy pan dyrektor zechce się odnieść do wystąpień?

Pan Mirosław Wróblewski:

Bardzo krótko. W zasadzie wydaje mi się, że w wystąpieniu wstępnym poruszyłem większość kwestii, która została podniesiona w wystąpieniach uczestników postępowania. Tylko podniosę rzeczywiście to, że w tym postępowaniu nie jest zaskarżona ustawa o Krajowej Szkole Administracji Publicznej, nie ma to żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy i w tym zakresie też na różnice jakościowe w tym względzie wskazywaliśmy we wniosku.

Podkreślę tylko, że oczywista jest troska o stabilność finansów publicznych, natomiast to, że nie istnieją tego typu ograniczenia w stosunku do ubiegania się, powiedzmy, w takim wieku bardzo dojrzałym wydają się bardzo istotne dla postrzegania niniejszych rozwiązań jako ograniczające prawa obywatelskie i stanowiących dyskryminacyjne ograniczenie ze względu na wiek. To tyle Wysoki Trybunale.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Czy przedstawiciel Sejmu chce się odnieść?

Pan Marek Ast:

Dziękuję.

Przewodniczący:

Czy pani prokurator chce się dodatkowo odnieść?

[przedstawiciel Prokuratora Generalnego nie zgłosił stanowiska uzupełniającego wobec innych uczestników postępowania]

Nie, dziękuję. Zatem proszę o sformułowanie końcowych wniosków dotyczących sprawy.

Pan Mirosław Wróblewski:

Wysoki Trybunale, Rzecznik Praw Obywatelskich w pełni podtrzymuje swoje stanowisko zawarte we wniosku skierowanym do Trybunału wraz z argumentacją w nim przedstawioną, a także argumentacją, którą przedstawiliśmy w dniu dzisiejszym.

Wnosimy o stwierdzenie niezgodności zaskarżonych przepisów z Konstytucją.

Przewodniczący:

Ja na moment jeszcze przerwę. Tak się rozpędziłem, proszę mi wybaczyć przed świętami, w atmosferze adwentu, tą zwięzłością postępowania, że nie zapytałem sędziego sprawozdawcy, czy ma jakieś pytania do uczestników postępowania. Zatem panie

profesorze, jeżeli ma pan jakieś pytania do uczestników postępowania, to jest to jeszcze miejsce, żeby je zadać.

Sędzia Jakub Stelina:

Krótko w takim razie, dlatego że większość kwestii, o które chciałem zapytać już zostały w tych ustnych wyjaśnieniach wskazanych. Chciałem zapytać przedstawicieli Sejmu, mam takie dwa pytania.

Pierwsze pytanie dotyczy przyczyn wprowadzenia tych limitów wiekowych w 2018 roku. Czy coś się takiego wydarzyło wtedy, czy na przykład Sejm zaobserwował, że bardzo wielu kandydatów w podeszłym wieku wówczas ubiegało się o przyjęcie na aplikację, ponieważ z uzasadnienia projektu ustawy nie wynika wskazanie przyczyn, dla których takie wprowadzono, więc czy coś się stało takiego, czy też potraktowano to jako korektę i usunięcie błędu. Jak to wygląda z perspektywy ustawodawcy?

Pan Marek Ast:

Wysoki Trybunał Konstytucyjny, nie są mi znane tego rodzaju przyczyny, o których Wysoki Trybunał domniemywa, to znaczy kwestia ewentualnego dużego napływu do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury czy zwiększenia liczby osób ubiegających się w wieku podeszłym. To chyba nie wynikało z zauważonej praktyki, raczej przesądziły o tym abstrakcyjne argumenty, które były przytoczone i powody, które przytaczamy dla obrony konstytucyjności tych przepisów, czyli z jednej strony uznano, że skoro istnieje możliwość praktyczna dostępu do zawodu sędziego, tą ścieżką doświadczenia zawodowego adwokatów, radców prawnych, pracowników wyższych uczelni, że ten dostęp jest na tyle szeroki, że Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury powinna być podobnie jak Krajowa Szkoła Administracji Publicznej dedykowana przede wszystkim absolwentom uczelni prawniczych, kierunków prawniczych, którzy wybierają tę ścieżkę dostępu do zawodu sędziego i w ten sposób chcą po prostu uzyskać kwalifikacje, które pozwolą na sprawowanie urzędu sędziego.

Czyli oczywiście kwestie związane z racjonalnym wydatkowaniem środków budżetowych z całą pewnością były w tym wypadku brane pod uwagę, natomiast nie pamiętam, czy były przytaczane w uzasadnieniu do projektu ustawy.

Sędzia Jakub Stelina:

To jeszcze jedno pytanie do pana posła. Pan poseł w swoim wystąpieniu ustnym mówił, że w tej chwili, jeśli chodzi o dostęp i o liczbę osób ubiegających się o służbę sędziowską, to w Krajowej Radzie Sądownictwa mamy mniej więcej pół na pół, czyli tych, którzy idą tym trybem aplikacyjnym i tych, którzy idą w trybie innych ścieżek

przewidzianych przez ustawę. W takim razie mam pytanie, oczywiście trzeba też pamiętać o tym, że te inne ścieżki, one często dotyczą różnych szczebli sądownictwa.

Pan Marek Ast:

Dokładnie.

Sędzia Jakub Stelina:

Natomiast ten tryb aplikacyjny dotyczy sądów rejonowych i to w takim razie pytanie o to, dlaczego jeżeli chodzi o te inne ścieżki nie ma takich limitów wiekowych? Bo tam wydaje się, że te argumenty dotyczące wydatkowania środków publicznych są o wiele bardziej aktualne. Na przykład przy Sądzie Najwyższym przy sądzie apelacyjnym, gdzie osoby, które już po odpowiednim doświadczeniu zawodowym przystępują, wówczas jakby służba sędziowska przed stanem spoczynku może być faktycznie istotnie krótka.

Pan Marek Ast:

Pełna zgoda, ale tutaj sam też wnioskodawca – Rzecznik Praw Obywatelskich – też podkreślał, służba w zawodzie sędziego, urząd sędziego, szczególnie na poziomie sądu apelacyjnego, Sądu Najwyższego, to jest ukoronowanie drogi zawodowej. W przypadku Sądu Najwyższego nie ma obowiązku wcześniejszego, chociażby wykonywania zawodu sędziego na niższych szczeblach. Do Sądu Najwyższego mogą być też powoływani wysokiej klasy profesorowie, specjaliści w różnych dziedzinach prawa i tak w praktyce też bywa i myślę, że tutaj ustawodawca stanął na stanowisku, że szkoda nie wykorzystać tego doświadczenia, wiedzy osób o dużym autorytecie prawniczym. Myślę, że to jest ten argument i też ta górna granica rzeczywiście jest zakreślona wyłącznie wiekiem, w którym sędzia może przejść w stan spoczynku.

Sędzia Jakub Stelina:

Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję uprzejmie. Rozumiem, że więcej pytań nie ma. Przechodzę do ostatnich wniosków.

Rozumiem, że pan Rzecznik podtrzymuje?

Pan Mirosław Wróblewski:

Rzecznik wnosi jak we wniosku.

Przewodniczący:

Bardzo dziękuję.

Pan Marek Ast:

My również podtrzymujemy ten wniosek, który wynika ze stanowiska Sejmu.

Przewodniczący:

Pani prokurator.

Pani Anna Wdowiarz-Pelc:

Ja również podtrzymuje wniosek o umorzenie postępowania przed Wysokim Trybunałem z uwagi na niedopuszczalność wydania orzeczenia, jeżeli jednak Wysoki Trybunał uznaje, że uzasadnienie wniosku Rzecznika Praw Obywatelskich jest wystarczające do oceny merytorycznej zakwestionowanych przepisów, wnoszę o uznanie, że zakwestionowane przepisy są zgodne z art. 32 oraz art. 60 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dziękuję.

Przewodniczący:

Bardzo państwu dziękuję za zwięzłe i interesujące wystąpienia. Trybunał uznaje sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do wydania orzeczenia.

Na tym zamykam rozprawę. Trybunał udaje się na naradę, a ogłoszenie orzeczenia nastąpi w dniu dzisiejszym, na tej sali o godzinie 12.30.